CZĘŚĆ XLIII — № 23. ROK 22 — (1851.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 27 Marca. / 8 Kwietnia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 26 Marca. / 7 Kwietnia.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale Wojskowości, z dnia 20 Marca, Dowodzca Orenburgskiego Oddzielnego korpusu i Orenburgski Wojenny Gubernator Jenerał piechoty *Obruczew 1*, mianowany Senatorem Departamentów Moskiewskich; — Członek Rady Państwa, Jenerał jazdy, Jenerał-adjutant *Perowski*, mianowany Dowodzcą Orenburgskiego Oddzielnego korpusu i Wojennym Gubernatorem Orenburgskim i Samarskim, z zachowaniem dotychczasowych godności; — Liczący się w Artylleryi Jenerał-major *Lehmann 1*, mianowany Naczelnikiem Garnizonów artylleryjskich okręgu Moskiewskiego.

Rozkazy dzienne Cesarskie *w Wydziale służby Cywilnej, wydane w Petersburgu.*

13 Marca. Przyjęci zostają do służby: Kandydat Cesarskiego Uniwersytetu Św. Włodzimierza *Dubnicki*, na Starszego Nauczyciela 2 Kijowskiego Gymnazyum, i były Nauczyciel tegoż Gymnazyum, dymissyonowany Radzca Dworu *Lisowski*, na Nauczyciela Kijowskiego Instytutu Panien szlachetnych; — Otrzymuje dymissyą od służby, na własną prośbę: Dozorca Honorowy Szkół w Kijowie i jego powiecie, Radzca Dworu baron *de Szoduar*, z rangą Radzcy Kollegialnego; — Przeniesiony: Członek Rady i Kurator Zakładów Dobroczynności Odesskiego Urzędu Powszechnej Opieki, Assesor Kollegialny, Kamer-junker, baron *de Szoduar*, na Dozorcę Honorowego Szkół w Kijowie i jego powiecie; — Wykreślony ze spisów zmarły: Akademik zwyczajny Cesarskiej Akademii Nauk, Rzeczywisty Radzca Stanu *Hess.*

14 tegoż m. Przyjęci zostają do służby, dymissyonowani: Radzca Honorowy *Bochenko*, na Kommisarza do powściągnienia kradzieży koni w gubernii Kowieńskiej, i Sekretarz Prowincyalny *Stradomski* na Dozorcę częściowego Policyi Krzemienieckiej; — Otrzymują dymissyą od służby, na własną prośbę: Dozorca 2 okręgu powiatu Kamienieckiego, Sekretarz Kollegialny *Piotrowski* i Pomocnik Naczelnika Stołu Rządu Gubernijalnego Kijowskiego, Sekretarz Gubernijalny *Węgłowski*; — Zostaje uwolniony od służby: Dozorca 1 okręgu powiatu Starokonstantynowskiego, Sekretarz Kollegialny *Dejsza.*

15 tegoż m. W Królestwie Polskiém, mianowany: Radzca Prokuratoryi w Królestwie *Łącki*, Pomocnikiem Ober-prokuratora 9 Departamentu Rządzącego Senatu.

17 tegoż m. Podniesiony zostaje, za wysługę lat, do rangi Radzcy Kollegialnego, Urzędnik VI klassy do poleceń szczególnych przy Pierwszym Departamencie Ministerstwa Dóbr Państwa, Radzca Dworu *Paszkowski*; — Assesor Sądu powiatowego Starokonstantynowskiego Podpułkownik *Sztein*, zostaje uwolniony od służby i oddany pod sąd, na mocy artykułów 442, 456, 459, 461 i 463 Kodexu Karnego, za nieposkromienie w czasie właściwym przeciwnych prawu czynności w majątku obywatela Mikoszewskiego, niedoniesienie o takowych z dokładnością należytej Zwierzchności, uchybienia i zwłoki przy wyprowadzeniu spraw w tym przedmiocie; — Starszy Sekretarz, Zarządzający Kancellaryą Radomskiego Gubernijalnego Marszałka Szlachty, Sekretarz Kollegialny *Siergiejewicz*, zostaje, za wysługę lat, podniesiony do rangi Radzcy Honorowego.

18 tegoż m. Vice-Gubernator Kowieński, Kamer-junker, Radzca Dworu *Batiuszkow*, mianowany pełniącym obowiązki Pomocnika Kuratora Okręgu Naukowego Wileńskiego.

20 tegoż m. Koniuszy Dworu J. C. Wysokości W. X. Następcy Cesarzewicza *Tołstoj*, mianowany Członkiem Komitetu krajowego Stadnictwa, z zachowaniem dotychcza-

sowych obowiązków; — Assesor Izby Skarbowej S.-Petersburskiej, Radzca Dworu *Kipaytułło*, mianowany Radzcą takiejże Izby Nowgorodzkiej w Wydziale dzierżaw trunkowych.

Reskrypt Cesarski *do Dowodzcy Oddzielnego Orenburskiego Korpusu, i Jenerał - Gubernatora Orenburskiego i Samarskiego, Jenerał-adjutanta Perowskiego, z dnia 21 Marca 1851.*

Bazyli, synu Alexego. Odwołując was z Petersburga do zarządzania ważnym i rozległym krajem Mojego Cesarstwa, nie mogę nie wspomnieć o pożytecznych pracach, w ciągu pobytu waszego w stolicy, z polecenia Mojego przez was podjętych. Niezależnie od obowiązków; ze stanowiska waszego na was leżących, niejednokrotnie wkładałem na was zarząd tak Ministerstwem Marynarki, jak i Wydziałem wojskowym Finlandyi, i w czynnościach waszych w skutku takowych poleceń, stale postrzegałem tęż samą przezorną działalność, tęż gorliwość i poświęcenie się dla Tronu i Ojczyzny, któremi się niemniej odznaczała i cała poprzednia, pełna osobliwych zasług, długoletnia służba wasza. Miło mi dziś wam to oświadczyć i obok tego wynurzyć zupełną wdzięczność Moją za waszą godną zaufania Mojego służbę, na której spolegam i na przyszłość ku dobru poufanego wam kraju i wojska.

«Pozostaję wam przychylnym.»

KORRESPONDENCYA.

(List do Wydawcy.)

Równo (gubernii Wołyńskiej), 6 Marca 1851 roku. «Przeszłego tygodnia, 25 Lutego, afisze ogłosiły miastu, iż przejeżdżający z Wiednia artysta P. Braun, da w sali Gymnazyalnej koncert na skrzypcach. — Koncert — rzecz nie słyszana w naszém miasteczku, leżącém na stronie od głównej pocztowej drogi, dokąd ani jednemu z artystów nie przychodziła do tego czasu chęć zawitać dla nędznego zysku. Nic dziwnego więc, że wejście do sali już od godziny 6 wieczorem było napełnione ciekawymi słuchaczami. Ale nie granie P. Brauna rzeczywiście przyciągnęło takie niezwyczajne zebranie się publiczności miasta Równego, — lecz chęć usłyszenia w tym koncercie grania na fortepianie naszej maleńkiej Rówieńskiej artystki, dziewięcioletniej Panny Kamilli Lewińskiej, córki tutejszego powiatowego Doktora. To zadziwiające dziecię podaje świetne nadzieje w przyszłości; jeżeli jej zdrowie, teraz dość wątłe, pozwoli rozwinąć się jej fizycznym siłom, a okoliczności dadzą jej sposób usłyszeć znakomitych teraźniejszych artystów na fortepianie i schwycić ich metodę, to od niej śmiało spodziewać się można talentu odznaczającego się i samoistnego. Już i teraz wymierzone i wierne jej granie, znajomość muzyki, swobodne pokonanie trudności muzykalnych i — co więcej, wyrażenie głębokiego uczucia — wprowadzają w podziwienie wszystkich znających się na muzyce, którzy ją słuchali. Wielka to zaleta i chluba dla jej nauczyciela, P. Nudery, który pierwszy odkrył muzyczny talent w tém miłém dziecku, i wielkiém staraniem rozwinął go tak prędko i świetnie.

Koncert składał się ze sztuk następujących: 1) Waryacye, Wietana. 2) Pieśn wiosny, Hauzera. 3) Wspomnienia o Ameryce, Wietana. Wszystkie te sztuki były odegrane na skrzypcach przez P. Brauna. 4) Serenada, Szuberta, przełożona na fortepiano przez Liszta, grana była przez P. Kamillę Lewińską. 5) Fantazya z opery Lucia Lamermour, przerobiona na skrzypce przez Haumana, odegrana była przez P. Brauna, z akompaniamentem na fortepianie przez P. Kamillę Lewińską. 6) Mazur Kątskiego.

Ogólne wyexekwowanie sztuk, wyrażonych w programmacie koncertu, było uzupełnione i przyjęte z wielkiém zadowolnieniem, i my dziękujemy z zapałem P. Braunowi za udzielenie nam przyjemności. P. Braun gra na skrzypcach czysto i z wielkiém uczuciem; delikatność i zadziwiająca łagodność głosów dodają osobliwszy powab jego graniu.

Cóż powiedzieć o grze P. Kamilli Lewińskiej, naszej miłej, uroczej artystki? My powtórzymy słowa samego P. Brauna, powiedziane po odegraniu Serenady: «To podziwiające dziecko! Ja nie słyszałem nic podobnego! Ile duszy, ile uczucia w graniu! Ona będzie genialną artystką!»

Alexander z Równego.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *24 Marca.* Feldmarszałek hrabia Radecki wydał proklamacyą, obwieszczającą, że kordon wojskowy ustanowiony został na granicy od Sesta-Calende aż do Gravedona i że straże celne mają rozkaz dawać ognia do każdego, ktoby nie odpowiedział na trzy-krotny okrzyk: «kto idzie.»

Wiedeń, 25 Marca. (Przez telegraf.) Cesarz udaje się przez Fiume do Agram w Kroacyi.

— Depesza telegraficzna z Wiednia, z dnia 22 Marca, odebrana przez Redakcyą gazety *Powszechnej Augsburskiej*, potwierdza, na wiarę *Gazety Cesarskiej*, wiadomość, że kwestya Prezydencyi została załatwiona w ten sposób między Austryą i Prussyą, że pierwsza będzie miała prezydencyą Zgromadzenia Federalnego, a ostatnia Kommisyi Wykonawczej.

— Podług *Lloyd*, nasz Gabinet odebrał od Gabinetu angielskiego notę we względzie interessów Włoskich. Gabinet Francuzki oświadczył jednoczasowie, że podziela zupełnie widoki Rządu W. Brytanii w tym względzie.

— Minister Spraw Duchownych przesłał okolnik do Konsystorzów Protestantskich, zabraniający błogosławić małżeństwa osób duchownych katolickich, któreby przeszły na protestantyzm i chciały zawrzeć śluby tego rodzaju, a to z uwagi, że «według przepisów Kodexu Cywilnego, katolicy, przyjmując charakter kapłański lub wykonywając śluby zakonne, zrzekają się na całe życie możności prawnej zawie-

rania małżeństwa ważnego,» oraz że «trybunały obowiązane są unieważniać małżeństwa, któreby się starano zawrzeć wbrew tej przeszkodzie, wynikającej z prawa publicznego.» Tenże Reskrypt Ministeryalny nakazuje Prokuratorom wszczynanie w tym względzie prawnych poszukiwań.

— Podług tejże gazety, Dalmacya, z powodu niemożności rozciągnienia nad jej wybrzeżem należytej czujności, zachowa swoje położenie wyłączne i nie wejdzie do składu systematu Celnego.

Wiedeń, 26 Marca. (Przez telegraf.) Jutro rano N. Cesarz Jmć zabierze się w Trieście na statek parowy *Volcan* i odpłynie do Wenecyi.

Wenecya, 27 Marca. (Przez telegraf.) N. Cesarz Jmć przybył do naszego miasta dziś, o godzinie 4¾ po południu, i tegoż wieczora podpisał dyplomat, którym miasto Wenecya ogłoszona zostaje za *Porto franco.*

BERLIN, *27 Marca.* Monitor dzisiejszy donosi, że Król Jmć nadał J. C. Wysokości Arcyxiążęciu Leopoldowi order Orła Czarnego.

Berlin, 28 Marca. Wczora wieczorem przybyła tu Królowa Jmć Bawarska i była przyjęta przez Króla Jmci w zamku Królewskim.

— 18 Marca, w rocznicę rewolucyi 1848 roku, zaszły niejakie zaburzenia na ulicach, spowodowane wdaniem się Policyi dla rozproszenia zgromadzeń i innemi środkami ostróżności. Aresztowano około 50 ludzi, którzy, przy obecnej surowości praw przeciw rozruchom, drogo zapłacą za swe niesforne postępowanie.

MUNICH, *21 Marca.* Wyjazd Króla Jmci naznaczony jest na 27 b. m. Stosownie do rady lekarzy, Król Jmć zabawi około trzech tygodni nad brzegami jeziora Garde, dla wzmocnienia zdrowia, nadwątlonego przez ostatni attak gryppy, któremu był uległ.

Munich, 25 Marca. Król Jmć zupełnie już wyzdrowiał ze skutków stłuczenia i już rozpoczął na nowo zwykłe swoje przejażdżki.

STUTTGARDT. W dniu 20 Marca Królowa Imć Niderlandska przybyła tu dla odwiedzenia Rodziny Królewskiej. N. Pani udaje się do Nice.

DREZNO. Król ułaskawił karę śmierci, wyrzeczoną na byłego Burmistrza Meyera i czeladnika ślosarskiego Zeibig, obu ze Stolpen, ciężko obwinionych w sprawie o ostatnią rewolucyą, zamieniając takową pierwszemu na 20 lat więzienia, a drugiemu na 10 lat zamknięcia w domu roboczym.

ANGLIJA.

LONDYN, *24 Marca.* Pomimo chęci którą lord John Russell oświadczył, iżby rozprawy nad billem katolickim co najrychlej doprowadzone być mogły do jakiegokolwiek wypadku, niéma podobieństwa, iżby cós stanowczego wypadło przed przyszłym Czwartkiem; Izba będzie jeszcze miała do wysłuchania kilku mówców Irlandskich, i P. Gladstone, główny organ partyi puseystów, ma mieć długą mowę.

— Postaramy się tu co najkrócej zdać sprawę z celniejszych mów w rozprawach nad billem katolickim, mianych na posiedzeniach 19 i 20 Marca.

(19 Marca). Sir James Graham: «Nie będę traktował kwestyi z punktu religijnego, ale politycznego. Przypuszczam zupełnie, że sposób, w jakim przemawia Papież i Kardynał Wiseman, jest obrażającym dla ludności protestantskiej, ale nie przestanę zapytywać: azali potrzebne jest prawo, jako odpowiedź na te obelgi, a szczególniej prawo takie, jak niniejsze? Mojém jest zdaniem, że bill, wniesiony przez Ministrów, jest postanowieniem karném, a nadto czynem polityki wstecznej. Przypuszczam wraz z Ministrami, że jeżeli się stanowi prawo, takowe powinno się rozciągać do kraju całego, obalić episkopat Irlandski, i zabronić zbieraniu się Synodów. Wtenczas tylko będzie umorzone wszystko, cośmy zrobili w roku 1829, kiedyśmy dopuścili katolików do używania praw cywilnych.

«Niepodobna, zaprawdę, wchodzić w zapasy z Papieżem, nie odpadając w czasy Elżbiety, i nie zapalając na nowo tej walki okropnej, która przez dwa wieki trapiła Anglíją i nawet Irlandyą. Nie widzę dla czego miałyby być więcej tolerowane sekty odszczepieńskie Kościoła Anglikańskiego, niż Biskupstwa katolickie, a rzecz naturalna, że postępując krok za krokiem na tej drodze, dojdziemy do zniszczenia naprzód swobody religijnej, a potém i cywilnej. Znajdujemy się w takiém obosieczném zadaniu: albo przyjąć bill taki jaki jest podany i okryć się śmiesznością, albo postanowić cós skutecznego, i wpaść w systemat ohydnych ścieśnień. Słabość postępowania ściągnie na nas szyderstwa, dzielność niewczesna byłaby brzemienną niebezpieczeństwy, i, kiedy pomyślimy o Irlandyi, okropnościami wojny domowej.»

Przytoczyliśmy już treść mowy Pierwszego Ministra lorda Russell, powtórzymy tu jeszcze z tej mowy następne słowa: «Każdy człowiek w Anglii używa najzupełniejszej swobody osobistej i handlowej, ale żeby być wolnym, nie jest koniecznością posiadać i wywierać część jakąś władzy wykonawczej. Otoż właśnie, czego nie chcemy udzielić Prałatom katolickim.»

(20 Marca). P. Osborne czyni uwagę, że wszystkie argumenta, przytoczone dotąd na poparcie billu, tak w meetingach, jak z kazalnicy i nawet z mównicy Parlamentowej, nie są czém inném, jak obelgami przeciw katolikom, tak iżby się zdawało że to się mówi w roku Pańskim 1678. P. Osborne głosuje przeciw billowi i mniema, że byłoby daleko właściwszém starać się zreformować nadużycia Kościoła Anglikańskiego, zajmować się raczej Oxfordem niż Watykanem.

P. Cochrane będzie głosował za billem, ale protestuje przeciw użytym w nim obelżywym dla katolików wyrazom.

P. Fortescue odrzuca bill, albowiem akt Papiezki powinien być sądzony w duchu XIX, nie zaś XVI wieku. Mówić, że akt czysto-duchowny jest nastawaniem na przywileje Panującego, jest dziś wierutnym anachronizmem.

*

P. Fox opiera się billowi, jako niszczącemu wszelką swobodę religijną. «Pod podobném prawem żadne obce wyznanie nie mogłoby istnąć w Anglii. Kościoł Katolicki, więcej nad inne, potrzebuje hierarchii; że Papież, który tę hierarchiją ustanawia, jest razem Monarchą Państwa obcego, jest to traf, którego nie należy uważać za coś więcej, niż jest w rzeczy samej. Chrystianizm idzie przed narodowością. Pierwszym aktem Chrystianizmu, było posłanie jednego izraelity do Rzymu, a drugiego do Aten, dla ustanowienia Kościoła. Każde wyznanie potrzebuje koniecznie episkopatu. Dziś wprawdzie kraj obruszył się na to co nazywają zawłaszczeniem Papiezkiém; ale czego chce kraj? Oto, żeby go utwierdzono w protestantyzmie, a cel ten osiągniemy nie przez prawa stanowione przeciw katolikom, ale przez ulepszenie i oczyszczenie samegoż Kościoła Anglikańskiego.»

P. Walpole: «P. Fox myli się kiedy twierdzi, że Chrystianizm przewodzi nad narodowością; on owszem zaczyna od jej uznania. Papież w swej bulli chciał utworzyć, jak mówi Bacon, *imperium in imperio*, chciał wszcząć walkę z Królową o serca jej poddanych.»—P. Walpole wolałby bill taki, jakim był pierwiastkowy, ale z *biedy* będzie głosował i za tym jaki jest, raczej niż pozostawić rzecz tę bez urządzenia przez prawo.

P. Roebuck porównywa potęgę Anglii i jej Królowej z potęgą Papieża i zapytuje siebie, jak Parlament może serio zajmować się władzą tak żadną, jaką jest władza Stolicy Apostolskiej. Z punktu politycznego sądzi, że bulla Papiezka nie jest żadnym aktem prawnym, ale prostym Listem Pasterskim, wychodzącym od władzy duchownej i urządzającym jednę z sekt, która nie więcej ma prawa do wzniecania obawy, ani więcej do szacunku, niż wesleiści lub metodyści. Jeżeli bulla wprowadza prawo kanoniczne, toć nie należy zapominać, że to prawo ma tylko wpływ czysto moralny, i przez żadne sądownictwo stosowaném być nie może. Ustanawia ono wprawdzie akcyą Synodalną, ale czyż i zgromadzenia metodystów nie są synodami?

Co się tyczy Irlandyi, bill jest attakiem ślepej, źwierzęcej zawziętości (a blind brutal attack). Izba tak dobrze czuje że bill ten jest nierozumnym i wstecznym środkiem rządowym, że wielkie stronnictwo, które podtrzymywało lorda Russell, rozpadło się na dwoje. Kardynał postąpił sobie nierozważnie, ale Pierwszy Minister daleko nierozważniej, i jeżeli się mu uda bill swój utrzymać, nigdy się zastosować go nie ośmieli.

Prokurator Jeneralny rzekł, że nie chodzi tu o swobodę religijną, ale o swobodę poddanych angielskich, którzy nie powinni uznawać nad sobą innej Zwierzchniej władzy, jak władzę Królowej Jmci. Bill nie dotyka kwestyj duchownych, znosi tylko dyecezye territorialne; niedorzecznością więc jest widzieć w tém prześladowanie. W Irlandyi bill będzie miał jedynie ten skutek, że nowo-tworzonych Biskupów Irlandskich postawi na równi z Biskupami Angielskimi. Jeżeli niniejsze, bardzo łagodne prawo nie będzie usłuchane, Parlament może postanowić inne, surowsze. (Pomijamy mniej ważne wystąpienia.)

— 20 Marca, lord Ashley, na czele deputacyi, złożył Ministrowi Spraw Wewnętrznych adress do Królowej przeciw napaści Papiezkiej (Papal agression), podpisany przez 63 Parów, 108 Członków Parlamentu i 232,240 osób stanu duchownego i świeckiego.

— Na dzisiejszém posiedzeniu Sądu Kanclerskiego, Lord Wielki Kanclerz rozsądził sprawę pasierzbicy sira Fitzhardens Barkeley, miss Talbot, (patrz № 20 Tygodnika, pod rubryką Anglija), i zawyrokował, że przeciwném jest prawu trzymanie młodej miss w klasztorze, że należy ją powrócić światu, na którym powinna zostawać aż do swej pełnoletności, a za jej dojściem należy pozwolić jej samej stanowić o swoim losie. Wyrok ten dał powod do żywej polemiki w prassie peryodycznej.

— Słychać, że Rząd nasz odebrał odpowiedź Gabinetu Austryackiego na notę swoją przeciw wejściu Austryi w całkowitym jej składzie do Związku Niemieckiego. Treścią tej odpowiedzi jest, że propozycye Rządu Austryackiego miały jedynie na celu utrzymanie pokoju w Niemczech, a pośrednio i w całej środkowej Europie, że zresztą, w tém zagadnieniu, jako wyłącznie tyczącém się wewnętrznego urządzenia Związku, Austrya nie uznaje za stosowną żadnej protestacyi ze strony Anglii.

Londyn, *25 Marca*. Parlament Cesarski. Izba Lordów. Na posiedzeniu wczorajszém Izba przyjęła bill, stanowiący niejakie formalności i ograniczenia w przedaży arseniku. Zajmowała się też spółzawodnictwem między mąką francuzką i angielską na targach angielskich, wszakże nic w tym przedmiocie nie postanowiła.

Izba Gmin. Po przejściu, 24 Marca, do rozpraw nad billem katolickim, PP. Fagan, Smythe, Sadleir, Joung, Grattan, Grantley-Berkeley i Hope mówili po kolei przeciw billowi, który był broniony przez dwóch tylko, PP. Milnes i H. Berkeley.

P. Hobhouse wniosł, iżby bill został odłożony na czas późniejszy, ale oparł się temu Pierwszy Minister, dowodząc potrzeby, iżby coś w przedmiocie billu było postanowiono.

Po wzięciu na głosy, wniosek P. Hobhouse został odrzucony, a dalsze rozprawy odłożone do jutrzejszego posiedzenia, na godzinę 5.

Posiedzenie przeciągnęło się do godziny 2 po północy.

— Dziś Królowa Jmć z Dworem przybyła z wyspy Wight do pałacu Buckingham.

— *Times* nie przestaje z ironiją dobrego tonu i z nieubłaganą logiką powstawać przeciw billowi antikatolickiemu, dowodząc, że sami Ministrowie mają zupełne przekonanie, że bill, jeżeli zostanie uchwalony, nigdy nie będzie wykonywanym, a nic niemasz bardziej kompromittującego dla Rządu i wyraźniej świadczącego o jego słabości, jak stanowienie praw czczych i niemogących się wypełniać. W billu obecnym są zarody widzialnej sprzeczności: stanowi on kary za

używanie tytułów, nadanych przez Papieża, a nie znosi skutki aktów, zapadłych pod temiż tytułami. *Times* broni też ludu angielskiego i dowodzi, że jego zgromadzenia się i manifestacye nie miały na celu rozciągania żadnych ścieśnień na Irlandyą, gdzie hierarchija katolicka oddawna jest ustalona i uznana aktami samegoż Rządu.

— Ostatni, którzy mówili przeciw billowi anti-katolickiemu, byli PP. Hume, Gladstone i Disraeli, a za billem Minister sir G. Grey. Następnie głosowano na wniosek hrabi Arundell i Surrey, który chciał, iżby bill był odłożony do sześciu miesięcy, i wniosek ten odrzucono powyższą większością.

Lord John Russell na témże posiedzeniu oznajmił, że w przyszły Poniedziałek wyznaczy dzień, w którym bill ma być roztrząsany w Komitecie, czyli odczytany poraz trzeci.

— Umarła tu Margrabina Lansdowne, małżonka Ministra-Prezesa Rady Tajnej.

— W *Globe* czytamy: «Donoszą z Nowego Orleanu, że Anglicy zajęli w posiadłość w imieniu Królowej Wiktoryi, kraj Yucatan, po opuszczeniu takowego przez Hiszpanów.

Londyn, *26 Marca.* (Przez telegraf.) Bill o tytułach duchownych katolickich dziś, przy powtórném odczytaniu w Izbie Gmin, został przyjęty 438 głosami przeciw 95.

FRANCYA.

PARYŻ, *24 Marca.* Na dzisiejszém posiedzeniu Izby Prawodawczej, rozprawy były wszczęte o zamierzanej przez Rząd stanowczej wyprawie na Kabyliją w Algeryi. Z natury rzeczy, wszyscy jenerałowie, którzy kiedyś wojowali w tym kraju, jako Randon (dziś Minister Wojny), Bedeau, Lebreton, de Lamoricière, głos zabierali. Na nieszczęście, nie było między nimi zgody. P. de Lamoricière wniosł przejście do porządku dziennego z uwagami, pochwalającemi wyprawę z pewnemi ograniczeniami. Wszakże Izba przyjęła przejście do porządku dziennego bez wszelkich uwag, to jest zostawując zupełną władzę Rządowi we względzie wyprawy, 378 głosami przeciw 269. Również i w zarzutach, czynionych Gabinetowi w przedmiocie rozwiązania Gwardyi Narodowej Strasburskiej, Izba oświadczyła się za Rządem 445 głosami przeciw 223. I tak stosunek większości przyjaźnej Gabinetowi w kwestyach, gdzie nie zachodzą szczególne koalicye, jest stale jak 2 do 1.

— Twierdzą za rzecz pewną, że Prezes Bonaparte wniesie na Izbę odwołanie prawa z dnia 31 Maja 1850, które ograniczyło bardzo znacznie i oczyściło spisy wyborców w głosowaniu powszechném. Przypisują to przekonaniu, które ma Prezes, że dawna massa wyborców, w której 6 miljonów oświadczyło się za nim, będzie mu przyjaźniejszą w następnych wyborach 1852 roku, niż massa oczyszczona od pierwiastku zagorzałego socyalizmu, jaką prawo 31 Maja utworzyło. Będą więc dwa rodzaje głosowania powszechnego: jeden według dawnego stanu rzeczy na obiór Prezesa Rplitej, drugi według prawa 31 Maja, dla obioru Członków Izby Prawodawczej.

— Zajście między Arcybiskupem Paryskim i Biskupem Chartres (patrz № 21) coraz się zajątrza. Nuncyusz Papiezki widział się pokilkakroć w tych dniach z Arcybiskupem Paryskim; mówią, iż wezwał Biskupa do Paryża i że pracuje nad pojednaniem zwaśnionych Prałatów.

— W *Korrespondencyi Powszechnej* legitymistowskiej czytamy: «Monseigneur Arcybiskup Paryski przywołał PP. Vieuillot i du Lac, dwóch celniejszych redaktorów dziennika katolickiego *l'Univers*, i zapowiedział im, iż jeżeliby w przedmiocie *Listu Pasterskiego* Mons. Biskupa Chartres ogłosili jakikolwiek dokument, pochodzący od jakiejbądź duchownej władzy, ulegną osobiście klątwie, a ich pismo będzie zakazane w całej Dyecezyi. Arcybiskup wręczył tym panom pismo, powtarzające to ustne ostrzeżenie. Redaktorowie zapytywali, czy zakaz takowy stosowałby się też do takiego dokumentu, którymby Biskup Chartres odwoływał się w tej sprawie do Stolicy Apostolskiej? Arcybiskup odpowiedział w sposob twierdzący.

— Rozbrojenie gwardyi narodowej Strasburskiej zostało ukończone bez żadnego symptomatu niepokoju lub oporu. Z 7,188 karabinów, wszystkie zostały zwrócone; nie doliczono się tylko 49, lecz i te wkrótce zapewna się znajdą.

— Pogłoski o zmianie Ministrów ucichły znowu, i mimo niepewność położenia i obawy jakichś wypadków, papiery publiczne stoją mocno, lub dążą do podniesienia się.

— Podług *Evénement*, jenerał Aupick ostatecznie przyjął posadę Posła w Anglii.

— Wczora Akademija Sztuk obierała Członka na miejsce zmarłego Spontiniego. P. Ambroży Thomas został obrany 30 głosami; spółzawodnicy jego mieli: P. Niedermayer 5, a P. Batton 3 głosy.

Paryż, *25 Marca.* (Przez telegraf.) Marszałek Soult zachorował ciężko — Wyprawują w tej chwili wojska do Algeryi — Wysłano ztąd kilku wychodźców włoskich — Stronnictwo Góry organizuje Komitet dla wspierania demokracyi Hiszpańskiej — Dziś, na ulicy Rochechouart, wybuchnął wielki pożar, w którym sławna fabryka fortepianów Pleyela stała się pastwą płomieni.

Paryż, *25 Marca.* Na dzisiejszém posiedzeniu Izby, deputowany, prosty rzemieślnik P. Peupin, zdołał, mimo oporu Kommisyi i Ministra Handlu P. Schneider, otrzymać większość; wniosek jego o zmniejszeniu opłaty od przywilejów wyłącznych, udzielony za wynalazki i odkrycia w rękodzielnictwie i rzemiosłach, oraz przedłużeniu terminu tych przywilejów, został wzięty na uwagę 378 głosów przeciw 194. Strona Lewa głosowała za wnioskiem.

— Rozeszła się pogłoska, że na chorągwiach wojskowych i emblematach publicznych w ogólności, zamiast Koguta Gallów, umieszczony będzie Orzeł dawnych Rzymian. Badano wszystkie typy tego godła, pozostałe w zabytkach starożytności, i dano w tym względzie pierwszeństwo orłowi, którego używały kohorty Rzymskie.

Paryż, 26 Marca. (Przez telegraf.) Na porządku dziennym (wokanda) Izby Prawodawczej przyszłego Piątku, 28 b. m., zapisane są wnioski P. Desmars o zastosowaniu obowiązującego prawa wyborowego (31 Maja 1850) do obioru Prezesa Rplitej, i P. Armand, o odwołaniu tegoż prawa.

— Postawienie na porządku dziennym wniosku P. Desmars, a za nim P. Armand, ma wielkie znaczenie, albowiem Rząd będzie musiał wytłumaczyć się jasno, azali rzeczywiście jest jego zamiarem, żeby prawo 31 Maja nie było zastosowane do wyboru Prezesa Rplitej, jak to oddawna głoszą gazety. Wszyscy spodziewają się nader burzliwych rozpraw i czegoś stanowczego w walce ciągłej acz niejawnej między władzą prawodawczą i wykonawczą.

Paryż, 27 Marca. (Przez telegraf.) P. Madier de Monjau prosił Izbę na dzisiejszém posiedzeniu o upoważnienie uczynienia zapytań Ministrowi Oświecenia we względzie zawieszenia kursu P. Michelet i złożenia z urzędu Professora Jacques. Izba odrzuciła to żądanie przejściem do porządku dziennego.

— Minister Spraw Wewnętrznych zażądał kredytu na koszta obchodu rocznicy 4 Maja.

SZWAJCARYA.

FRIBOURG, *22 Marca.* (Przez telegraf.) Banda powstańców pod wodzą Carrard wtargnęła dziś do naszego miasta, zajęła arsenał i wieżę Jacquemard i opanowała dwa działa. Po krótkiej walce, rokoszanie, z ich hersztami, zostali pojmani, straciwszy 9 zabitych. Miasto ogłoszone za zostające w stanie oblężenia.

Fribourg, 24 Marca. Stan oblężenia zdjęty jest z miasta naszego, ale okręgi Romont i Gruyères, z których burzyciele byli przyszli, będą zajęte przez wojska.

Berna, 21 Marca. Fermentacya w duchu katolickim, wzbudzona przez prassę, przez działających na pospólstwo agentów, duchownych i Biskupów, popierana od Nuncyusza Papiezkiego, znowu rozszerzyła się po całej Szwajcaryi.

TURCYA.

Rząd Turecki postanowił ważny środek we względzie cudzoziemców, których liczba codziennie w Państwach Sułtana się powiększa. Odtąd pobyt w Turcyi będzie dozwolony jedynie cudzoziemcom, opatrzonym w dostatecznie zaspokajające papiery i mogącym udowodnić, że mają sposób do życia.

— Umarł, mając lat 78, dawny Rządzca Bagdadu, Nedzib-pasza, Członek Rady Stanu i jeden z przywodzców partyi wstecznej, wszelkiemu postępowi przeciwnej.

— Piszą z Zara pod dniem 20 Marca, że Haireddin-pasza ogłosił w Mostar firman Sułtański, wcielający Hercogowinę do Bosnii i wprowadzający do tych prowincyj systemat reform, przyjęty w całém Państwie Tureckiém.

Z Konstantynopola donoszą, że flota turecka, siły nadzwyczajnej, wypłynie wprędce z tej stolicy i ukaże się na morzu Adryatyckiém, jak w roku przeszłym. Na okrętach będzie się znajdowało 8,000 żołnierza, przeznaczone do Krainy.

— Listy z Krainy po 14 Marca, odebrane w Kattara, donoszą, że powstańcy tej prowincyi zostali rozbici zupełnie pod Jajce przez wojska Sułtana, które zdobyły wielką liczbę jeńców.

AZYA.

Listy z Manilli, z dnia 23 Stycznia, zawierają obszerne szczegóły o działaniach wojsk morskich i lądowych hollenderskich przeciw piratom indyjskiego Archipelagu. W kilku pierwszych spotkaniach rozbojnicy morscy walczyli z największą energiją, ale w ostatniém pobici zostali na głowę, i ich statki, ammunicye i łupy stały się zdobyczą zwycięzców.

— Podług ostatnich wiadomości z Chin po koniec miesiąca Stycznia, nowy Wielkorządzca osady Portugalskiej Makao, senhor Francisca Cardoso, przybył do Hong-Kong, gdzie był przyjęty przez władze Angielskie ze wszelkiemi honorami i zkąd udał się do miejsca przeznaczenia.

AMERYKA.

NEW-YORK, *4 Marca.* W Izbie Reprezentantów oskarżenie zostało zaniesione przeciw Pierwszemu Ministrowi Panu Danielowi Webster, jakoby w chwili objęcia swej posady odebrał w darze od Whigów New-Yorku i Bostonu znaczną summę pieniędzy. Łatwo było Panu Webster udowodnić kłamliwość tej potwarzy, i śledztwo, o które prosili oskarżyciele, było odrzucone 119 głosami przeciw 34.

— W Texas, indyanie w bitwie wydanej przeciw białym zostali na głowę porażeni i w części wytępieni; między innymi dostał się w niewolą sławny ze swych okrucieństw szef Cobarrubio.

HAITI. Podług listów z Port au Prince, Cesarz Faustyn I gotował się do wystąpienia 10 Lutego na czele swojej armii na wyprawę przeciw Dominikanom, wbrew protestacyom Konsulów Angielskiego i Francuzkiego. Zapewniają, że Haitianie spotkają dzielny odpor ze strony napastowanych.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

OD WYDAWCY.

Na zapytanie jednego z naszych czytelników, przysłane z głębi Rossyi, śpieszymy odpowiedzieć, iż Redakcya Tygodnika jak przedtém, tak równie i teraz, przyjmuje z wdzięcznością udzielane jej artykuły treści naukowej i literackiej, i umieszcza takowe w swém piśmie, o ile odpowiadają ogólnym warunkom, oraz zasadom przyjętym dla części literackiej Tygodnika, a dostatecznie już, jak mniemamy, znanym czytającej Publiczności.

Позволяется печатать. 26 Марта 1851 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.